

W JAKIM STANIE JEST FLOTA POLICYJNYCH BMW?

"Spośród wdrożonych do służby 140 pojazdów obecnie są sprawne technicznie 134 radiowozy" - informuje wiceszef resortu spraw wewnętrznych i administracji Jarosław Zieliński, w odpowiedzi na interpelację Bartosza Józwiaka, dotyczącą uszkodzeń policyjnych samochodów BMW.

Autorowi interpelacji chodziło dokładnie o radiowozy marki BMW serii 330i xDrive, których 140 Komenda Główna Policji zakupiła w ramach przetargu na nieoznakowane pojazdy z videorejstratorami. Jak informuje Zieliński, po dokonaniu wyboru najkorzystniejszej oferty, KGP kupiła nieoznakowane pojazdy w policyjnej wersji RD-VIDEO.

Wiceszef MSWiA przypomina, że radiowozy te nie są na stałe przypisane do konkretnych funkcjonariuszy, a "nakłady związane z eksploatacją tych pojazdów wynikają z ich wykorzystywania do realizacji ustawowych zadań przez Policję". Spośród wdrożonych do służby 140 pojazdów, sprawne technicznie mają być obecnie 134 radiowozy.

"W związku ze zdarzeniami drogowymi, do których doszło z udziałem wymienionych samochodów, wystawiono mandaty karne na kwotę 1 600 zł w przypadku policjantów oraz ponad 15 tys. zł wobec innych kierowców" - pisał sekretarz stanu w resorcie spraw wewnętrznych i administracji. Jak dodał, jeden ze sprawców niebędący policjantem został ukarany grzywną w wysokości 2 tys. zł, "natomiast wobec dwóch innych zastosowano środki oddziaływania wychowawczego określone w art. 41 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. - Kodeks wykroczeń (Dz. U. z 2019 r. poz. 821, z późn. zm.)".

Odpowiedź bez odpowiedzi

Nadzorujący jeszcze do niedawna policję Zieliński nie odpowiedział jednak na wszystkie pytania, które padły w interpelacji. Nie wskazał również, czy nie posiada danych, o które pytał poseł, czy może nie jest obecnie w stanie ich udostępnić. A Bartosz Józwiak pytał m.in. o koszt zakupu nowych samochodów marki BMW. Choć nie dowiadujemy się tego od Zielińskiego, to ich cena nie jest oczywiście tajemnicą. Policja zapłaciła za nie 27 mln złotych, a dostarczył je warszawski diler BMW Auto Fus. Pierwsze policyjne BMW tego typu pojawiły się na polskich drogach na początku 2018 roku. Funkcjonariusze mogą rozpędzić się w nich do 100 km/h w 5,8 sekundy. Pozwala na to benzynowy silnik 2.0 turbo o mocy 245 KM i momencie 350 Nm.

Czytaj też: [Rewolucja w MSWiA. Zieliński traci kontrolę nad służbami](#)

Jarosław Zieliński nie odpowiada również na pytanie dotyczące kosztów związanych z podstawowym serwisowaniem, kosztów związanych z bieżącą eksploatacją, kosztów związanych z naprawami powypadkowymi (z winy kierowcy, czyli policjanta) czy liczby pojazdów uszkodzonych poza godzinami służbowymi. Z odpowiedzi na interpelacje nie dowiemy się również ile paliwa zużyto podczas eksploatacji pojazdów w trakcie służby czy też, ilu policjantów (łącznie) zasiada za kierownicą tych

samochodów od początku ich eksploatacji do dzisiaj. A o to właśnie pyta poseł Józwiak.

Obita flota

Interpelacja Bartosza Józwiaka pojawiła się na sejmowej stronie zapewne w związku z medialnymi doniesieniami, że polscy policjanci niespecjalnie radzić mają sobie za kierownicą radiowozów marki BMW serii 330i xDrive. Na początku czerwca br. InfoSecurity24.pl informował, że z udziałem nowych nieoznakowanych samochodów miało dojść do 75 wypadków i kolizji. Oznacza to, że uszkodzony mógł zostać, statystycznie, co drugi radiowóz tej serii. Według informacji udzielonych wtedy tvn24.pl przez Komendę Główną Policji, większość zdarzeń drogowych z udziałem nowych BMW spowodowana była przez innych kierowców, a nie policjantów. Portal podkreślał jednak, że funkcjonariusze mieli uświadzić "za kierownicami mocnych samochodów bez szkoleń doskonalących technikę jazdy".

Czytaj też: [Za duża moc dla policji? Flota BMW "obita"](#)



Fot. Wielkopolska Policja

Jak podliczali dziennikarze, na bazie danych przesłanych przez Komendę Główną Policji, w 2018 roku doszło do 49 kolizji i wypadków z udziałem BMW serii 330i xDrive, z czego za spowodowanie 31 winy nie ponosił policjant. Kolejnych 26 odnotowano do maja bieżącego roku. Za spowodowanie pięciu z nich winę ponoszą policjanci. Jak podkreślał miał rzecznik komendanta, inspektor Mariusz Ciarka, wskazane radiowozy są w służbie 24h na dobę i regularnie biorą udział w pościgach. Przypomnijmy, że szkolenia z prowadzenia BMW rozpoczęły się w drugiej połowie lutego br., a zakończą w listopadzie br. Ich organizacja miała być związana właśnie z problemami, które pojawiły się z zapanowaniem nad nowymi autami w zeszłym roku.

Czytaj też: [MSPO 2019: Bell 407GX i debiutuje w Kielcach](#)

Zgodnie ze stanem na lipiec br. w sumie na polskich drogach jeździć miały 222 oznakowane i nieoznakowane samochody marki BMW należące do policji (w tym również modele 320i ze 182-konnymi silnikami 2.0 Turbo). Tylko w 2019 roku w ręce funkcjonariuszy trafią setki samochodów. Do policyjnych grup SPEED trafiły w tym roku już 82 auta BMW serii 3. Na początku lipca formacja poinformowała, że konsorcjum MM Cars zajmie się realizacją dostaw 253 oznakowanych radiowozów (86 policyjnych pojazdów oznakowanych z automatyczną skrzynią biegów i 167 policyjnych pojazdów oznakowanych z manualną skrzynią biegów). Formacja [kupi również kilkadziesiąt SUV-ów](#) oraz [furgony](#).

W policji trwa wymiana floty samochodowej. Jak informował w lipcu br. Jarosław Zieliński, w rozmowie z dziennikarzami PolskieRadio24.pl, policja używa ok. 21,5 tys. samochodów, a w ramach programu modernizacyjnego wymienionych na nowe ma zostać 7 tys. samochodów, czyli 1/3 taboru.